

# Nic nie zdoła uśpić czujności Związku

## Aparatom psychotechnicznym - daleko do doskonałości

Sprawa badań psychotechnicznych — nie przestaje interesować ogółu szoferów i zaprzętać uwagi Związku. Każdy dzień przynosi pod tym względem nowe niespodzianki.

**Kol. Rongens**, który koncentruje w swym ręku akcję przeciwko badaniu psychotechnicznemu kierowców posiadających już prawo jazdy — dzieli się z nami następującymi wrażeniami.

W instytucie psychotechnicznym przy ul. Mokotowskiej 53 w Warszawie — odbyły się niedawno demonstracje badań psychotechnicznych w obecności władz kierujących ruchem oraz licznych osób z cywilnych i wojskowych sfer automobilowych. Zaproszeni również zostali kol. kol. Rongens, Trzeciak i Szymanek, w charakterze przedstawicieli Związku.

Jak wygląda przyrząd do badania kierowców?

Jest to zwykłe siedzenie kierowcy, zaopatrzone we wszystkie normalne urządzenia, a więc kierownicę, hamulec, sprzęgło i t. d. Przed tym „samochodem” znajduje się sztuczna jezdnia w miniaturze. Na jezdni stoi malutki policjant, przesuwają się przechodnie, jadą pojazdy.

Przy pomocy elektryczności wszystkie te przedmioty ożywają, wykonywując poruszenia normalne dla posunięcia na jezdni. Policjant podnosi rękę, pani z dzieckiem przebiega przez ulicę, rozbrzmiewają sygnały pojazdów...

Badany, musi oczywiście odpowiednio reagować na poszczególne posunięcia. Automat zapisuje prawidłowość lub wadliwość reakcji.

Poza tem widzimy szereg innych przyrządów. Np. na szofera spadają zgóry, kolejno trzy kije. Szofer winien wszystkie kije w porę schwycić.

Oprócz tego badanie skojarzone bywa ze zdjęciem kinematograficznym ruchu ulicznego w połączeniu ze sztucznym hałasem i grą świateł.

do chadeków. Charakterystycznym jest, że po utworzeniu rozbijackiego związku — właściciele dorożek samochodowych licznie zgłosili do niego swój akces. Niemniej charakterystycznym jest fakt, że rozłamowcy chodzą do pracodawców, prosząc o poparcie finansowe.

Trzeba również podkreślić, że kiedy oddz. poznański wszczyna akcję zarobkową, to panowie ci rozpoczynają swą „działalność” związkową od urzędzenia zabawy, i tą zabawą się chętnie, mówiąc: patrzcie! nasz związek ma zabawę! a wy co?

Niez mordowanie naturalnie powtarzany jest przez agitatorów chadeckich ów osławiony „argument”, że międzynarodówka zabroniła przewozu broni do Polski w r. 1920. Ale agitatorzy ci nie mówią, że aczkolwiek istotnie międzynarodówka wyniosła taką uchwałę, to również zabraniała ona przewozu broni i do Bolszewji, bowiem międzynarodówka nie występowała przeciwko Polsce, lecz przeciwko wojnie w ogóle.

Naturalnie, że w tym czasie międzynarodówka nie zdawała sobie sprawy z charakteru wojny polsko-bolszewickiej i nie orjentowała się w tem, że Polska była

Wyniki próbnych badań psychotechnicznych podczas demonstrowania owych aparatów — przyniosły jednak zupełnie niespodziewane i wprost sensacyjne wyniki.

Oto między innymi przy kierownicy doświadczalnej zasiedli inż. R., znany automobilista, ekspert i rzeczoznawca samochodów, oraz major S., znany sportsman z kolumny automobilowej.

I obaj ci świetni praktycy popełnili podczas badania tak wiele błędów i tyle razy spowodowali katastrofy, że **gdyby ta próba miała być potraktowana na serio to obaj powinni być pozbawieni praw jazdy i zdyskwalifikowani.**

Co to oznacza?

Wyniki powyższych badań są bardzo charakterystyczne! Nie należy z nich wyciągać wniosku aby badania psychotechniczne nie mogły dawać żadnych rezultatów. Ale równocześnie opisane doświadczenia wskazują jak daleko powinna być posunięta ostrożność przy wprowadzaniu ich w życie i praktycznym stosowaniu. Bo łatwo będzie na podstawie badania psychotechnicznego odebrać prawo jazdy kierowcy, ale nie łatwo mu będzie zapracować na chleb dla rodziny i nikt nie wynagrodzi tego społeczeństwu, że człowiek, może w pełni sił, stał się dla tego społeczeństwa bezużytecznym ciężarem.

To też przeniesienie badań psychotechnicznych na nasz grunt łączyć się powinno z jakimś konsekwentnie przemyślanym i rozsądnym planem. Tymczasem stanowisko władz wykazuje ogromną dezorientację w tej sprawie, mimo usilnego reklamowania badań psychotechnicznych przy pomocy różnych odczytów, pokazów i t. d.

Stąd też **Związek ani na chwilę nie może zejść ze stanowiska jaknajdalej posuniętej czujności** w tej sprawie i nie może zaprzestać kontynuowania akcji, której dalszy przebieg opisujemy poniżej.

stroną zaatakowaną. A najgorsze było to, że w międzynarodówce nie zasiadali wówczas przedstawiciele polskich transportowców, którzyby tę rzecz wyjaśnili. A wiadomo, że na zachodzie częstokroć jeszcze do dziś dnia w sprawach polskich nie orientują się a cóż dopiero w rok czy dwa po powstaniu państwa polskiego.

Ale należy stwierdzić, że kiedy w krótki czas po wojnie w skład międzynarodówki weszli Polacy, niezwłocznie poruszyli tę sprawę i międzynarodówka z całą sumiennością swój błąd uznała i z uprzedniego stanowiska całkowicie się wycofała. A nie myli się ten tylko, kto nic nie robi!

Dziś takie nieporozumienia nie są możliwe, gdyż polskie organizacje transportowców są należycie w międzynarodówce reprezentowane.

Na zakończenie jeszcze możemy tylko dodać, że mimo tych ohydnych metod rozbijaczy i szerzonych kłamstw — Oddział nasz krzepnie z każdym dniem, gdyż wielu kolegów, otumanionych przez niesumienne agitatorów — powraca w nasze szeregi.

Do zobaczenia, do następnego listu!

G. R.